



MULTIMEDIALNE
PRZEDSZKOLE
PROGRAM EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ



17 Tydzień

Z nowym
rokiem
rażnym
krokiem



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



XVII. TEMAT TYGODNIA: Z NOWYM ROKIEM RAŻNYM KROKIEM.

Dzień tygodnia: 1

Temat: : *Zegar tyka czas umyka*

Wiersz pt. *Kto ważniejszy? S. Aleksandrzaka*

Pokłóciły się kiedyś wskazówki zegara.
Jedna drugą na próżno przekonać się stara,
że jedynie ona, ku innych rozpaczy,
w całym budziku naprawdę coś znaczy.
– Godzinę wskazuję – pierwsza się przechwala
– a choć innym wskazówkom minąć się pozwalam,
to jednak żadna z was mi nie pokaże
drugiej takiej ważnej, jak ja, w tym zegarze.
Wskazówkę od minut złość na to porwała:
- Jak to? Czy naprawdę o tym zapomniałaś,
że w ciągu godziny, choć sił ledwie starczy,
ja przebiegnąć muszę dookoła tarczy?
Sekundnik, obrażony, przestał nagle tykać i krzyknął,
aż echo poszło od budzika:
- Niesłuchane rzeczy – coraz gniewniej wołał
– ja przecież najszybciej biegam dookoła!...
A wskazówki na to: - Patrzcie taki karzeł
i chce najważniejszym być w całym zegarze!
Zamiast cicho siedzieć, klótnię rozpoczyna.
Wtem... trach! – pękła nagle mała sprężyna.
Wskazówki stanęły. Żadna nie drgnie nawet,
choć były takie ważne przed sekundą prawie.
Miały teraz wszystkie bardzo głupie miny,
gdyż nic nie znaczyły bez małej sprężyny.

Piosenka pt. *Zegary -muz. E. Pałasz, sł. M. Terlikowska*

U zegarmistrza gra muzyka
Aż się zasluchał cały dom.
Bo sto zegarów na raz tyka
A jeden bije bim bam bom.
Cyk! Cyk! Cyk! Cyk! Cyk! Cyk!
Bim bam bom
Cyk! Cyk! Cyk! Cyk! Cyk! Cyk!
Bim bam bom

Zegar z kurantem przerwał drzemkę
Aż stare części drgnęły w nim
I oto zegar gra piosenkę
Starą melodię: rym cym cym
Cyk! Cyk! Cyk! Cyk! Cyk! Cyk!
Rym cym cym



Dzień tygodnia: 2

Temat: Tydzień dzieci miał siedmioro

Najważniejszy dzień – aut.U. Kowalska

Tydzień z siedmiu dni się składa.
Kiedy ważny dzień wypada?
Każdy chce być najwspanialszy,
więc o miejsce swoje walczy.

Poniedziałek zaczął pierwszy:
- Napisałem taki wierszyk.
„Ze mną wstajesz wypoczęty,
dzień zaczynasz uśmiechnięty”.

Zaskoczony wtorek milczy,
na wiersz ma apetyt wilczy,
lecz wierszyka nie miał w głowie,
myśli, myśli co tu powie...

Środa wtenczas mu wskoczyła,
bo skromnością nie grzeszyła,
– Ze mną każdy rozkręcony,
więc pracuje, jak szalony.

Na to czwartek: – Czy widzicie?
U mnie wszyscy pracowicie
wymyślają, by przed piątkiem,
zaplanować coś z rozsądkiem.

Piątek słuchać już nie może,
– Ze mną jedzie się nad morze!
Po tygodniu ciężkiej pracy
trzeba spędzić czas inaczej!

Tu sobota się nie zgadza,
ona raczej ZOO doradza.
Tam zobaczyć można ptaki,
gady, ryby, wielkie ssaki.

Wreszcie rzekła coś niedziela:
– To ja wszystkich rozweselam!
Waszych zasług nie umniejszam,
ale jestem najważniejsza!

Każdy dzień się chwalić może,
jeden pracą, drugi morzem.
Z jednym siły nabieramy,
którą w drugim zużywamy



Dzień tygodnia: 3

Temat: *Dwunastu braci*

Miesiące – aut. B. Forma

Patrzcie - Rok Nowy właśnie przybywa.
Wszystkie miesiące do siebie wzywa.

Styczeń ma zimę wozić saniami.
Bałwana zaraz ulepi z nami.
Luty zamrozi rzeki, jeziora,
śniegu dosypie z wielkiego wora.

Zaskoczy wszystkich przewrotny marzec.
Śnieg z ciepłym wiatrem wymiesza w garze.
Kwiecień rozsiewa kwiaty i trawy
a potem znajdzie czas na zabawy.

Maj z bzu bukietem i konwaliami
uczci Dzień Mamy z przedszkolakami.
Czerwiec im rozda słodkie czereśnie
w czerwcu wakacje nastaną wreszcie.

Lipiec zaprosi wszystkich nad morze,
popływa z dziećmi chętnie w jeziorze.
Sierpień zatańczy z promykiem słońca,
kiedy wakacje dobiegną końca.

W sadach owoce pozbiera wrzesień,
zanim odwiedzi świat długa jesień.
Październik mgłami otuli pola
bo taka właśnie jest jego rola.

Listopad szronem pokryje trawę
nie będzie czasu miał na zabawę.
Grudzień choinkę przywiezie saniami
i Nowy Roczek powita z nami.

Dzień tygodnia: 4

Temat: *Cztery siostry roku*

Kapryśna pogoda – B. Forma

Siedzi natura i myśli sobie.
Och ja tu zaraz porządek zrobię.
Wnet pory roku do niej przygnały
i różne aury zaplanowały.

Właśnie jest wiosna, wietrzyk powiewa,
słoneczko coraz mocniej przygrzewa.



Często śnieg z deszczem i grad popada,
jednak dni ciepłych znaczna przewaga.

Lato przychodzi zaraz po wiosnie.
Wszyscy witają lato radośnie.
Czyściutkie niebo, upały duże
zachody słońca i groźne burze.

Razem z jesienią ulewne deszcze.
Mgły wczesnym rankiem, przymrozki pierwsze.
Coraz mniej ciepła, smutno, ponuro,
słońce ukryte ciągle za chmurą.

A kiedy zima sroga przybędzie,
lekki, puszysty śnieg sypać będzie.
Siarzyste mrozy, śnieżne zamiecie,
będą panować wtedy na świecie.

